

Sygn. akt III AUa 757/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Iwona Szybka

SSA Beata Michalska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 marca 2018 r. w Ł.

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 5 kwietnia 2017 r. sygn. akt VI U 903/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz J. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 757/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 lipca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił wnioskodawcy J. S. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, gdyż nie udowodnił on wymaganych 15. lat pracy w takich warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 26 sierpnia 2015 r. J. S. wniósł o jej zmianę wskazując, że udowodnił 15. letni okres pracy w szczególnych warunkach. Wskazał na dwa stosunki pracy w latach 1974-1976 oraz w roku 1976 i latach 1978-1991 i w charakterze kierowcy ciągnika. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się jego oddalenia.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Płocku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2016 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz J. S. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S., urodzony (...), w dniu 7 czerwca 2016 r. złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Wnioskodawca w dniu (...) ukończył 60 lat, nie jest członkiem OFE, na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, uzupełnionych pracą w rolnictwie.

J. S. w okresie od 4 lipca 1974 r. do 31 stycznia 1976 r. był zatrudniony w Spółdzielczym Gospodarstwie Rolnym w L. na stanowisku traktorzysty. (...) w L. nie posiadało ziemi uprawnej, świadczyło jedynie usługi transportowe na rzecz rolników, Spółdzielni (...) w S., Powiatowego Zarządu Dróg w S., (...) w S.. Ubezpieczony kierował ciągnikiem U. C-360. Woził wysłodki po burakach, buraki do cukrowni w B., materiały budowlane w postaci piasku, żwiru oraz mleko do Spółdzielni (...) w S.. W okresie zimowym kierowcy ciągników mieli wyznaczone dyżury. W ramach swoich dyżurów odwołujący odśnieżał drogi i rozsypywał piasek na drogi. J. S. otrzymał świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych w Spółdzielczym Gospodarstwie Rolnym w L., w którym podano, że był zatrudniony w Spółdzielczym Gospodarstwie Rolnym w L. i od 4 lipca 1974 r. do 21 stycznia 1976 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika kołowego wskazane w wykazie A dziale VIII, poz. 3, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. na stanowisku kierowcy ciągnika kołowego oraz wymienione w wykazie A dziale VIII poz. 3 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik do Uchwały nr 24 Zarządu (...) z dnia 14 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych Kółek Rolniczych.

W okresie od 1 lutego 1976 r. do 31 sierpnia 1992 r. odwołujący był zatrudniony w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w R. jako traktorzysta. W PGR w R. uprawiane były buraki, ziemniaki, rzepa. Praca wnioskodawcy polegała na wożeniu gnojowicy na pola oddalone od PGR o 8 - 10 km, na odbieraniu paszy ze stacji kolejowej oraz rozwożeniu jej po innych PGR-ach oraz kurnikach indywidualnych rolników, wożeniu buraków do cukrowni w B. oraz G.. Ubezpieczony woził także węgiel oraz nawozy sztuczne, serwatki dla krów, a także jeździł do Ł., W. i C. zaopatrując PGR-y w maszyny i narzędzia. W okresie od 26 kwietnia 1976 r. do 14 kwietnia 1978 r. odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową. Po powrocie ze służby wojskowej J. S. skierowany został na kurs dla kombajnistów. Po ukończeniu kursu od roku 1979 r. jeździł kombajnem w czasie żniw.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, w aktach sprawy i w aktach osobowych odwołującego oraz na podstawie osobowych źródeł dowodowych: zeznań świadków i zeznań odwołującego. Za dowody o najbardziej istotnym dla sprawy znaczeniu Sąd pierwszej instancji uznał zeznania świadków, zeznania odwołującego oraz dokumenty zgromadzone w archiwalnych aktach osobowych odwołującego się. Z relacji świadków i odwołującego wynika spójny i logiczny opis czynności wykonywanych przez niego w spornych okresach zatrudnienia w (...) w L. oraz w PGR w R.. Świadek K. C. zatrudniony w PGR w R. od 1973 r. do 1991 r. jako kierowca ciągnika potwierdził, iż odwołujący był zatrudniony na analogicznym stanowisku pracy, jak on. Podał, jakimi czynnościami zajmował się odwołujący stwierdzając, że prac polowych nie wykonywał oraz przyznał, że w okresie żniw odwołujący wykonywał pracę kombajnisty. Świadek S. C. pracował w PGR w R. od 1964 r. do rozwiązania gospodarstwa, między innymi jako kierowca ciągnika. Podał on, że wnioskodawca wykonywał pracę kierowcy ciągnika w transporcie oraz po uzyskaniu uprawnień kombajnisty w czasie żniw. Świadek W. H. pracował w PGR w R. od 1971 r. do 1991 r. jako kierowca ciągnika. Świadek wymienił, jakiego rodzaju prace transportowe wykonywali traktorzyści w PGR, podał także, iż jedynie starsi traktorzyści zajmowali się pracami polowymi.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał odwołanie za zasadne. Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Przepis art. 32 ust. 4 tej ustawy stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe zawierają się w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny

wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Stosownie do § 3 rozporządzenia, za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia.

W rozpoznawanej sprawie okolicznością niesporną było, że odwołujący ukończył 60 rok życia, posiada wymagany 25-letni okres zatrudnienia, nie był członkiem OFE. Sporny był tylko staż pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy te stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w świadectwie pracy. Sąd podkreślił, że o ile organ rentowy ma ograniczoną swobodę prowadzenia postępowania dowodowego, o tyle na etapie postępowania odwoławczego sprawa o emeryturę, która staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., toczy się według reguł procedury cywilnej, która takich ograniczeń dowodowych nie przewiduje. Zasadniczym celem tego postępowania jest rozstrzygnięcie sprawy po dostatecznym, wszechstronnym wyjaśnieniu jej okoliczności spornych. Oznacza to, że przy ustalaniu długości wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ZUS uwzględnia tylko okresy wskazane w świadectwie pracy, w których praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody. Z treści art. 473 k.p.c. wynika wprost, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane, gdyż sąd nie jest związany środkami dowodowymi dla dowodzenia przed organami rentowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 69/98, OSNP 2000 nr 11, poz. 439).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy poczynił ustalenia na podstawie wszystkich zebranych dokumentów oraz osobowych źródeł dowodowych. Powyższe dowody potwierdziły, że w okresach spornych ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy ciągnika zatrudnionego przy pracach transportowych oraz pracę kombajnisty w czasie żniw. Praca kierowcy ciągnika oraz kombajnisty podlega zakwalifikowaniu, zgodnie z wykazem A dział VIII „W transporcie i łączności” poz. 3 - prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych, jako praca w szczególnych warunkach.

Także okres zasadniczej służby wojskowej, którą J. S. odbył w latach 1976-1978 podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach (zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013r., II UZP 6/13). Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tego problemu mają przepisy ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2012r. poz.461) w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1975 r. Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (Dz. U. z 1967 r. Nr 44, poz. 220), czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Na podstawie art. 108 ust. 3 warunkiem wliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia jest zachowanie terminów, o których mowa w art. 106 ust. 1 lub w art. 107 ust. 1. Zakład pracy, który zatrudnił pracownika w dniu powołania do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, był obowiązany zatrudnić go na poprzednio zajmowanym stanowisku lub na stanowisku równorzędnym pod względem rodzaju pracy oraz zaszerogowania osobistego, jeżeli w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z tej służby pracownik zgłosił swój powrót do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia. Niezachowanie tego terminu powodowało wygaśnięcie stosunku pracy, chyba że niezachowanie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika. Dalsze szczegółowe zasady zaliczenia zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia zostały ustalone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. Nr 44, poz. 318 ze zm.). Zgodnie z jego § 5 ust. 1, żołnierzowi, który podjął zatrudnienie po odbyciu służby wliczało się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym

zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. J. S. przed powołaniem do służby wojskowej pracował na stanowisku w warunkach szczególnych i po zakończeniu służby wojskowej wrócił do pracy w tym samym zakładzie w ciągu 30 dni, na to samo stanowisko, a więc spełnił wymogi warunkujące zaliczenie okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Tym samym, z uwagi na okres zatrudnienia tylko w PGR w R., wnioskodawca udowodnił łącznie pracę w szczególnych warunkach w wymiarze 16 lat 6 miesięcy i 30 dni. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. S. prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2016 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku o emeryturę. O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości. Przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art 184 w związku z art 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez przyznanie prawa do emerytury w sytuacji, gdy nie została spełniona jedna z przesłanek, tj. odwołujący nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Wskazując na tę podstawę zaskarżenia apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu złożonej apelacji organ rentowy podniósł m.in. że z doświadczenia zawodowego wynika, iż traktorzyści w spółdzielniach pracowali w transporcie, a traktorzyści w PGR-ach w transporcie pracowali jedynie zimą. Odwołujący sam zeznał, że woził gnojowicę na pola, a trudno uznać, żeby inny traktorzysta rozwoził potem gnojowicę po polu, toteż nie można się zgodzić ze stanowiskiem, że w PGR w R. wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace transportowe.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że w myśl art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni, jak wnioskodawca, po dniu 31 grudnia 1948 r., uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają okres składkowy i nieskładkowy, o którym stanowi art. 27 ustawy, tj. 25 lat dla mężczyzn. Niezbędnym warunkiem jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz, zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wykazanie co najmniej 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wymienionych w załączniku do przedmiotowego rozporządzenia. W wykazie A, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia, w dziale VIII zatytułowanym „W transporcie i łączności” pod poz. 3 wskazano stanowisko kierowcy ciągnika.

Jest niewątpliwe, że J. S. spełnił warunek wieku, stażu ogólnego i nieprzystąpienia do OFE. Kwestią sporną było posiadanie przez ubezpieczonego 15. lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu (staż zerowy).

Zgodzić się należy z apelującym że brak jest podstaw do kwalifikowania pracy w charakterze traktorzysty przy pracach polowych jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, gdyż kierowca ciągnika przy pracach w polu nie jest

narażony na te same czynniki szkodliwe w tym samym stopniu nasilenia, jak w transporcie. Pogląd taki dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego, poczynając od wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX 1467147), jak i Sądu Apelacyjnego w Łodzi, m.in. w wyrokach z dnia: 3 marca 2015 r., w sprawie III AUa 713/14; z dnia 17 kwietnia 2015 r., w sprawie III AUa 772/14; z dnia 29 kwietnia 2015 r., w sprawie III AUa 862/14; z dnia 5 maja 2015 r., w sprawie III AUa 979/1; z dnia 12 maja 2015 r., w sprawie III AUa 922/14; z dnia 21 października 2015 r., w sprawie III AUa 278/15; z dnia 11 kwietnia 2016 r., w sprawie III AUa 263/16; z dnia 25 sierpnia 2016 r., w sprawie III AUa 1913/15, z dnia 3 grudnia 2016 r., III AUa 2220/15 (portal orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Łodzi).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy uprawnione jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że J. S. wykazał sporną przesłankę 15. lat stażu pracy w warunkach szczególnych. Wykonywał on bowiem przez wymagane 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę na stanowisku wymienionym w dziale VIII poz. 3 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - jako kierowca ciągnika rolniczego pracował przy pracach transportowych, incydentalnie w polu, co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na uwzględnienie takiego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych w znaczeniu ustawowym.

Z pewnością ani (...) w L., ani PGR w R. nie były przedsiębiorstwami transportowymi. Przymiarowanie w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r., danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych (stanowiskowo - branżowy charakter wykazu), jednakże chodzi tu o narażenie procesami technologicznymi stanowiska pracy na czynniki szkodliwe, wynikające ze specyfiki danego działu przemysłu. W sytuacji, gdy stopień uciążliwości nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, to brak jest podstaw do negowania kwalifikacji pracy, jako pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia praca ta przyporządkowana została do innego działu gospodarki lub przemysłu. Oznacza to, że zasadą jest przyporządkowanie określonego pracodawcy do danej branży, gdyż uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika właśnie z owej branżowej specyfiki. Odmówić trzeba wówczas waloru pracy w szczególnych warunkach pracy na podobnym stanowisku wykonywanej w innym dziale przemysłu lub gospodarki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, LEX nr 1458633). Nie jest to jednak reguła bezwzględna, ponieważ dopuszcza się możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach także w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży - według nomenklatury przyjętej w rozporządzeniu, ale wykonuje zadania całkowicie odpowiadające branżowej specyfice (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2017 r., II UK 142/163, Legalis 1696689). Sąd a quo w sprawie niniejszej ustalił, że należy zaliczyć wnioskodawcy do stażu szczególnego prace na stanowisku kierowcy ciągnika w dwóch zakładach należących do branży rolnej, gdyż do jego stałych obowiązków należało wykonywanie prac transportowych.

J. S. w okresie od 4 lipca 1974 r. do 31 stycznia 1976 r. był zatrudniony w Spółdzielczym Gospodarstwie Rolnym w L. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika. Zakład pracy nadal istnieje, charakter pracy w warunkach szczególnych potwierdzony został świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 12 listopada 2015 r., a następnie takim samym świadectwem wystawionym przez likwidatora w dniu 17 czerwca 2016 r. Z materiału dowodowego wynika, że (...) w L. nie posiadało ziemi, zajmowało się tylko usługami rolnymi, w tym usługami transportowymi, które świadczył m.in. wnioskodawca jako kierowca ciągnika. Nie ma żadnych danych na to, do obowiązków J. S. w tym zakładzie należały prace polowe.

Historycznie rzecz ujmując wskazać przy tym należy, że praca traktorzysty była zaliczona do pierwszej kategorii zatrudnienia w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm.) w dziale XVII - „Rolnictwo i leśnictwo”. Akt ten obowiązywał do 31 grudnia 1979 r. Sporny okres pracy J. S. w (...) w L. w całości przypada na czas obowiązywania tego rozporządzenia.

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym w R. wnioskodawca pracował w okresie od 1 lutego 1976 r. do 25 kwietnia 1976 r. i od 2 maja 1978 r. do 31 lipca 1991 r. W przerwie odwołujący odbył zasadniczą służbę wojskową. PGR w R. nie istnieje. Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w W. potwierdziła świadectwem wykonywania pracy

w szczególnych z dnia 30 maja 2016 r., że J. S. w wymienionych okresach pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca ciągnika kołowego. Na okoliczność charakteru obowiązków wnioskodawcy szczegółowe zeznania złożyło trzech świadków, w tym W. H., który w PGR w R. w latach 1971 - 1991 również wykonywał prace transportowe i który uzyskał z tego tytułu emeryturę w obniżonym wieku. Świadkowie zgodnie zeznali, że w PGR w R. pracowało 10-15 kierowców i ci starsi wykonywali prace polowe jako traktorzyści, a młodsi, w tym J. S., wykonywali prace transportowe, incydentalnie tylko jeździli po polach, przy czym przeważnie przewozili jakiś ładunek, np. gnojowicę. W czasie żniw odwołujący nie pracował jako traktorzysta, gdyż zaraz po odbyciu służby wojskowej ukończył kurs kombajnisty i w czasie żniw obsługiwał kombajn. W oparciu o treść zgromadzonych dowodów Sąd Okręgowy ustalił, że do J. S. w tym zakładzie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, wykonując jako kierowca ciągnika kołowego prace transportowe oraz prace kombajnisty.

Zgodnie z zasadą prawną, wyrażoną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55) sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go tylko zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w zakresie zaskarżenia, może poprzestać na materiale zebranym w pierwszej instancji, podstawę prawną orzeczenia ustala niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, ale tylko w granicach związania zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne. Odnosząc te założenia obowiązującego modelu apelacji do analizy środka odwoławczego wniesionego przez organ rentowy zauważyć należy, że organ rentowy zarzucił w swej apelacji jedynie naruszenie prawa materialnego. Zasadniczo czyni to stan faktyczny niespornym. Wprawdzie w uzasadnieniu apelacji znalazły się wywody kwestionujące ocenę dowodów, jednakże zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie został w petitum apelacji wyartykułowany, a od organu rentowego, zastąpionego przez zawodowego pełnomocnika, wymaga się profesjonalizmu przy formułowaniu pism procesowych, w szczególności środków odwoławczych. Tymczasem apelujący nie postawił żadnych zarzutów kwestionujących prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych i przyjętych przez Sąd Okręgowy w kwestii zasadniczej okoliczności spornej, co czyni bezpodstawną polemikę z oceną dowodów, podjętą w uzasadnieniu apelacji. W judykaturze nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurystycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchybiając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Zmiana ustaleń przez sąd odwoławczy nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, LEX nr 164006).

Sąd Apelacyjny nie stracił też z pola widzenia, że na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 5 kwietnia 2017 r. nikt za organ rentowy się nie stawił, choć wobec treści odwołania nie mogło być wątpliwości, że zostaną wezwani świadkowie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozbawił się zatem możliwości uczestniczenia w przesłuchaniu świadków i zadawania pytań co do istotnych dla sprawy okoliczności. Biorąc to pod uwagę oraz brak zarzutów naruszenia prawa procesowego w apelacji, Sąd drugiej instancji nie dopatrył się podstaw do zmiany ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy poczynił na podstawie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W prawidłowo ustalonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego. Ponieważ J. S. wykazał dowodowo wymagany okres pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r., to nabył prawo do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Stwierdzając powyższe Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego oddalił i orzekł o kosztach procesu na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając wysokość kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800, w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r.).